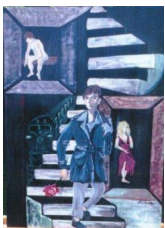


(Famous Blue Raincoat) Sławny Niebieski Płaszcz Przeciwdeszczowy Leonarda Cohena

Gdzieś tam na początku lat 70-tych z apartamentu Marianne Ihlen w Nowym Jorku złodziej ukradł Cohenowi stary płaszcz przeciwdeszczowy. (Marianne Ihlen to Norweżka, przyjaciółka i muza Cohena.) Bóg jeden wie co go skłoniło do tego czynu, z pewnością jednak złodziej ten nigdy nie przypuszczał, że ta ukradziona rzecz trafi do Rock and Roll Hall of Fame, a kto wie czy nie do zbioru Smithsonian. W każdym razie bardzo zainspirował Leonarda Cohena do stworzenia jednej z jego najbardziej kochanych i tajemniczych piosenek. Utwór został napisany w formie listu, chyba do brata narratora, który ukradł mu ukochaną, Jane.

Famous Blue Raincoat

Tekst opowiada historię trójkąta miłosnego między autorem, kobietą o imieniu Jane i adresatem (mężczyzną), który jest określony w liście tylko jako *"my brother, my killer"* (mój brat, mój morderca). Dokładna natura związków pomiędzy osobami jest jednak daleka od jasności.



Famous Blue Raincoat

Piosenka jest głęboka, przeważnie kłopotliwa (żenująca), osobista, epistolarna, o złamanym facecie, który nie wie czy powinien przebaczyć przyjacielowi. Przytłaczające emocje uniemożliwiają inny punkt widzenia na słowa jednak autobiografia Cohena od razu sugeruje niejednoznaczność interpretacji. Specyfika polega na opisanu samego Cohena i jego przyjaciela właściwie jako tego samego człowieka. W piosence, narrator „L. Cohen” nie jest właścicielem

“famous blue raincoat.”

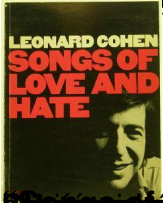
Jednak w opisie płyty „The Best of Leonard Cohen,” piosenkarz pisze wyraźnie, że płaszcz był jego.

„Był to dobry płaszcz, kupiony u Burberry’ego w Londynie w 1959 roku ... Wisiał bardziej heroicznie gdy widać było podszewkę i zyskiwał chwałę gdy stargane rękawy były reperowane z użyciem skóry.”



Blue Raincoat

W 1994 roku w wywiadzie dla BBR Radio Cohen zauważył: *„Kłopot w tym, że ja nie pamiętam tego rzeczywistego trójkąta. Czy to był mój własny ... oczywiście. Zawsze czułem, że był jakiś niewidzialny ktoś, kto chciał uwieść moją kobietę; teraz, czy on był ucieleśniony czy jedynie wyobrażeniem, nie pamiętam. Zawsze miałem poczucie, że albo ja byłem figurą w związku z inną parą albo ktoś był osobą w jakimś związku z moim małżeństwem. Nie całkiem pamiętam (ale czułem zawsze jakąś postronną osobę, czasem byłem to ja sam, czasem inny facet, a czasem inna kobieta.)”*



Famous Blue Raincoat